

środa, 07.10.2026

Abp Wacław Depo: rodzina nie jest rodzajem umowy czy powiązań prawnych, jak tego chcą "związki partnerskie"

- Prawo do życia nie jest tylko kwestią światopoglądów, to nie jest nawet tylko prawo religijne, ale to jest podstawowe prawo człowieka - przypomniał na Jasnej Górze abp Wacław Depo. Delegat KEP ds. Stowarzyszenia Żywego Różańca przewodniczył Mszy św. z udziałem Częstochowian i pielgrzymów, głównie z Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej. Uroczystość poprzedziły rekolekcje Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej.

O podstawowym prawie człowieka do życia, zadaniu przywrócenia rodzinie jej prawdziwego wspólnotowego charakteru i godności oraz o narodotwórczym wymiarze rodziny mówił w homilii abp Wacław Depo.

Przypomniał, że „fundamentalnym zadaniem jest przyjęcie z wiarą prawdy o nieskończonej godności każdego człowieka”. Podkreślił, że to zadanie wynika z faktu, że człowiek został stworzony z miłości Boga. – Od Boga wyszliśmy i do Boga idziemy – mówił kaznodzieja. Wskazał, że drugim zadaniem jest prawo do życia, a jest ono nie jest tylko kwestią światopoglądów, nie jest nawet tylko prawem religijnym, ale jest podstawowym prawem człowieka. Trzecim zadaniem, które wskazał metropolita częstochowski jest przywrócenie rodzinie jej prawdziwego wspólnotowego charakteru i godności. Przekonywał, że „rodzina nie jest rodzajem kontraktu, umowy czy instytucjonalnych powiązań prawnych, jak tego chcą związki partnerskie. Jest wspólnotą osobową życia i miłości”. Przypomniał, że Chrystus związek małżeński mężczyzny i kobiety wzmocnił i podniósł do miary sakramentu.

- Kolejnym zadaniem jest uświadomienie sobie podstawowej prawdy, że bez rodzin, które dzięki łasce Chrystusa są komunią osób, nie może istnieć i rozwijać się żaden naród. Rodziny bowiem przechodzą pośrednio w naród, jako we wspólnotę rodzin. Są rodziną rodzin narodu, również naszego narodu, któremu imię Polska – mówił także abp Depo.

Uroczystości odpustowe rozpoczęła na Szczycie jasnogórskim wspólna modlitwa różańcowa i konferencja Beaty Mackiewicz z Instytutu Prymasa Wyszyńskiego o Jasnogórskich Ślubach Narodu w roku ich 70. rocznicy. Bł. Prymas Stefan Wyszyński, autor Ślubów, jest patronem Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej. Wspólnota powstała jako odpowiedź na apel Prymasa Tysiąclecia o jak najpowszechniejsze odmawianie różańca. On także Jasnogórską Rodzinę Różańcową prawnie zatwierdził.

Msza św. tradycyjnie stanowiła uwieńczenie czterodniowych rekolekcji Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej.

Krystyna Szafranbiec z Turobina w Lubelskiem podkreśliła, że co roku wierni z parafii św. Dominika przyjeżdżają na jasnogórski odpust. Przyznała, że na różańcu modli się od dziecka, z tej modlitwy czerpała siły, gdy życie ciężko ją doświadczało. Została wdową, mając 33 lata.

Anieli Zawadzka przyjechała aż z Suwałk. Do Jasnogórskiej Rodziny Różańcowej należy od 8 lat. Na różańcu zaczęła modlić się w trudnych chwilach swego życia, gdy chorowały dzieci, zaczynała „od jednej dziesiątki”. – Dzięki różańcowi nawróciłam się, po prostu – opowiadała.

W całym Kościele wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej obchodzimy 7 października.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/128521/>